

Numer 99

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 12 GRUDNIA ROKU 1787.

Z Warſzawy dnia 12. Grudnia.
Kopia Liſtu piſanego od Granic Tureckich d. 30. Liſtop:

Mamy tu pewne wiadomości, że Generał *Roſſyiſki Tekieli* zbił w tych czaſach pod gorami *Kaukazu*, znaczny Korpus *Tatarow Lesgis* zwanych, z ktorych padło na placu około ſiedmiu tyſięcy, y wielka część wzięta do niewoli.

Jmperatorowa *Roſſyiſka*, nadgrodziła wſpaniale tych wſzyſtkich Officerow, ktorzy na dniu 12. y 13. Października dyſtyngwowali ſię pod czas attaku Fortecy *Kinburn* przez Flotę y Garnizon *Oczakowſki*. Jedni z tych Officerow zoſtali przyozdobieni Krzyżem *S. Ierzego*, drudzy byli awanſowani na wyżſze ſtopnie, innym zaś była dana gratyfikacya pieniężna.

Pod *Serokę* na ſtronie *Tureckiey*, przybyło kilka tyſięcy Woyſka *Tureckiego*, y tyleż *Tatarow* z Korpuſu nowego Hana.

Kupcy *Kamienieccy*, prowadząc niedawno Towary z *Tureczczyzny*, byli zatrzymani w *Chocimiu*, z przyczyny, że na ich wozach znaydował ſię iakiś *Greczyn*, ktory wpadł *Turkom* w podeyrzenie, a chcąc ſię ratować, udał był, iakoby te Towary, były iego własnością. Lecz gdy Balza *Chocimſki*, z uczynionego Examinu zoſtał przekonany, że *Greczyn* był Szpiegiem, a Towary należały do Kupcow *Kamienie-*

skich; uwolnił ie natychmiaſt, z oświadczeniem, że nie ieſt iego myślą zatrudniać Handel *Polſki* z Państwem *Tureckim*, byle naſi Kupcy nieprzyimowali na ſwoie wozy oſob podeyrzanych.

Z Peterzburga d 10. Liſtop: Dnia 28. przeſzłego Mieſiąca, przy kilkokrotnym uderzeniu z harmat, ſpiewano w tuteyſzey Stolicy *Te Deum laudamus*, z okoliczności otrzymanego Zupełnego Zwycięſtwa przez woyſko naſze nad *Turkami* pod *Kinburnem* w przeſzłym Mieſiącu Październiku. Tego, krwawego wprawdzie, ale zupełnego Zwycięſtwa Opiſanie, podał Dwor Naſz do Gazety tuteyſzey, w naſtępuiących ſłowach: „

„ Dnia 26. Października, odebrał Dwor Naſz wiadomość od Xiążęcia *Potemkina*, że ſam wybor Woyſka *Tureckiego* do piąciu Tyſięcy zebrany, attakował nieſpodzianie *Kinburn*; lecz cale dla ſiebie nieſzczęśliwie.

Dnia 11. Października, okręty nieprzyiacielſkie, przyſtąpiwſzy pod Fortecę *Kinburn*, zaczeły ią kulami y bombami mocno attakować, aż do pozney nocy.

Dnia 12. na świtaniu, znowu rozpoczeli *Turcy* bombardowanie nierownie mocnieyſze niż wczorayſze, tak dalece, że niektore Domy y Fortyfikacye były uſzkodzone, y niektorzy także żołnierze byli ranieni.

Około godz: 9. poſtrzeżono na *Liman*, o 12. wiorſt od *Kinburnu* 5. ſtatkow, maiących na ſobie zbiegow *Zaporoſkich* do ſtrony Nieprzyiacielſkiey przyſtałych; ktorzy wſzelkiemi ſpoſobami uſiłowali wyſiąść na ląd; ale byli odpędzeni, wiele z ſwych utraciwſzy.

Tegoż dnia, pokazała ſię na Odnodze przy *Kinburnie* wielka zgraia *Turkow*, ktorych liczba, coraz ſię barziey mnożyła, gdyż nowe ſtatki przybywały, y żołnierzy na Ląd wyſadzały. Ci, z niewypowiedzianą pretkością kopiąc ziemie, chcieli przybliżyć ſię do Fortecy.

Generał *Suwarow*, ſtoiąc o iednę wiorſtę od Fortecy, poſtanowił uderzyć na nieprzyiaciela. Tego Generała pierwſza Linia, ſkładałaſię z dwoch Reymentow *Orel* y *Schluſſelburg*. Druga Linia, miała w ſobie Reyment *Kozłow*, y dwa Szwadrony Kawaleryi Lekkiey. Trzy Reymenta *Dońſkie*, przeznaczone były na boki.

Generał - Maior *Reck*, Prowadząc Pierwſzą Linią, natarł z mężną śmiałością na *Turkow*; ktorzy po długim y uporczywym bronieniu ſię, placu naoſtatek niedotrzymali, y ſchronili ſię do ſwych Okopow. Na to gdy nadeſzła Druga Linia, tenże Generał - Maior *Reck*, natarł daley na okopanych *Turkow*, y z dzieſięciu Okopow ich wypędził.

W tym tak krwawym boiu, gdy Generał-Maior *Reck* był niebeſpiecznie w nogę raniony; gdy iego Maior *Bułgakow* był zabity; gdy dway inni Maiorowie *Murzel* y *Mankin* ran doſtali; gdy przytym Flota Nieprzyiacielſka przybliżywſzy ſię do brzegu, Woyſko naſze bombami y kulami iak gradem oſypywać zaczeła; gdy naoſtatek, taż Flota Nieprzyiacielſka coraz więcey świeżych *Turkow* na brzeg podczas tey bitwy wyſadzała; Woyſko naſze, niemogąc daley opierać ſię tak wielkiey liczbie Nieprzyiaciela, czułoſię być przymuſzone do cofnienia, iakoż ſię y cofnęło.

Lecz nieprzeſtraſzony Generał *Suwarow*, ſwoią Linią Komenderuiący, przykładem odważnego męſtwa ſwoiego, zwrocił do bitwy cofaiących. Zaraz ſię znowu na nowo uſzykowali, y z dawną odwagą na Nieprzyiacioł uderzywſzy, znowu ich z niektorych Okopow wyparli.

Pod ten czas, Galera naſza *Deſna*, ymuſiła nicktore Statki Floty nieyiacielſkiey, uſtąpić z mieyſca. 'maty też Fortecy naſzey, zatopiły przyiacielowi dwie Szalupy Puarſkie; a Artylerya naſza Lądowa, ſzczyła dwie wielkie do brzegu ące przybiiać Szebeki *Tureckie*, z rych iedna zoſtała zatopiona, a drudo ſzczętu ſpalona.

Z tym wſzyſtkim, ponieważ Nieyiaciel, nowe coraz odbierał poſiłki, wielkie nam Floty ſwey Artyleryą ſki zadawał; przeto Woyſko naſze, wtornie cofnąć ſię muſiało; zwłaſzcza, Generał *Suwarow*, zoſtał w lewym ku (acz lekko) raniony. Zatym Infanrya naſza, iak w naylepſzym porządwefzła do ſwey Fortecy; na ktoy mieyſcu, ſtanoł zaraz na Placu Poczki ieden Batalion Reymentu *de Murom*, dwie Kompanie Reymentu *de chulſſelburg*, y iedna Kompania Reyentu *d' Orel*, wſparte iedną Brygadą ekkiey Iazdy.

Naoſtatek, Generał *Suwarow*, zeci przypuścił Attak na *Turkow*. nfanterya naſza, wſparta Lekką Kaaleryą, y Reymentami *Kozakow*, idąc wielką śmiałością na Nieprzyciela, erzyła naň, y wyparſzy go z pietnau Okopow y Szańcow, iednych truem na Placu kładła, a reſztę do toienia ſię w ucieczce przymuſiła. Przy ońcu tey tak pomyślney Batalii, doodzący Generał *Suwarow*, w prawe amie poſtrzału doſtał.

Tym ſpoſobem, Woyſka naſze, otrzymały dokonałe Zwycięſtwo nad *Turkami*. Plac Potyczki, y wody okoliczne, okryte były trupami *Tureckiemi*. Z tych wſzyſtkich Nieprzyiacioł, ktorzy wyſadzeni byli na Ląd, ledwo pięć ſet ucieczką wpław ratowało ſię.

Z naſzey ſtrony, między zabitemi liczą ſię Maior *Bulgakow*, Leytnan *Sſtrewitzky*, tudzież 136. żołnierzy; licząc y tych, ktorzy z ran umarli. Ranieni ſą: Generał *Suwarow*, Generał Maior *Reck*, Pierwſzy Maior *Wilkinſon*, dway Maiorowie *Monkin*, y *Munzel*, Officerow 14. Zołnierzy 250.

Od Granic Tureckich d. 6. Liſtop: Dnia 6. zeſzłego Mieſiąca, *W. Wezyr* potrzebne wydał dyſpozycye, ściągaiące ſię do wyiazdu iego do Armii; wſzakże wyiazd ten na wioſnę dopiero ma naſtąpić. Wſpomniony *Wezyr* z rozmaitemi Departamentami konferencye iuż odprawił, y nominował te oſoby, ktore go do Armii maią przeprowadzić.

Porta domagałaſię od Poſła *Weneckiego* na piſmie Deklaracyi, iak Rzplta przy ninieyſzych okolicznościach zachować ſię myśli? Odpowiedź Poſelſka niebyła doſyć iaſna dla *Dywanu*, y ſam Poſeł u *W. Wezyra* tym ſię złożył, że w tey mierze od ſwoich Pryncypałow wprzod mieć muſi informacyą, nim iaśnieyſzą dać może explikacyą.

Z Hamburga d. 24. Liſtop: Wiadomości z *Carogrodu* donoſzą, że *Porta* ieſzcze ſobie podchlebuie, iż Ceſarz nie wda ſię w ninieyſzą Woynę z *Roſſyą*: chociaż Ceſarſko-Krolewſki Jnternuncyuſz takie poczynił dyſpozycye, ktore zdaiąſię przeciwnie pokazywać; ponieważ nietylko Familią ſwą do *Włoch* odeſłał, ale nawet wſzyſtkie ſwoie konie przedał, większą część ſłużących odprawił, y całą kancellaryą ze wſzyſtkiemi ważnemi Papierami z Pałacu ſwego na bezpieczne mieyſce przeprowadził. To rzecz pewna, że *Porta* nie myśli Ceſarza

attakować, chociaż należyte przygotowania czyni do obrony, w przypadku, gdyby Cesarz Jmć miał iey woynę deklarować.

Szesnaście tysięcy ludzi, ktorych na początku zeszłego Miesiąca wysłano z *Carogrodu* do *Oczakowa* już przybyli, y od tego czasu, przyciągnęło znowu do *Stambułu* na 20. tysięcy ludzi z *Azyi*, ktorzy także do Armii maią masz erować.

Z Wiednia d. 17. Listop: Dama *Baillon* przyznała się u Sądu do Historyi owey, niedawno w Gazecie opisaney, y doniosła, że ona z owey Summy pieniężney 50,000. *Złotych*, Kredytorow swoich uspokoiła, wyliczywszy im 15000. *Złotych*, resztę zaś pieniędzy, to iest 35,000. *Złotych* w mieszkaniu swoim pod dachem skrycie przechowała, ktorą resztę w samey rzeczy naleziono, y Agentowi *de Sonnenfels* przez Naywyższą Juryzdykcyą do rąk oddano. Słychać, że Xiąże *de Dietrichstein* y Graf *Kińsky*, chcą szafować 15,000. Złł: brakuiących dla dopełnienia summy całkowitey. Tym czasem, Cesarz Jmć, uczynek Pani *Baillon*, przykładnie chce ukarać, y przeto Sprawa ta agituie się u Sądu; ale ilekroć Pani *Baillon* ma stanąć przed Sądem do Inkwizycyi w Sprawie wzmiankowaney, tyle razy ią mdłości napadaią.

Z Holandyi d. 20. Listop: Przed odiazdem ieszcze Panuiącego Xiążęcia *Brunświckiego z Hagi*, doniesiono mu, że Stany *Holandyi* uchwaliły Gratyfikacyi dla Krolewsko-*Pruskiego* woyska w Prowincyi *Holandyi* dotąd użytego, pół Milliona *Złł: Holender:* ktorych rozdzielenie między Officerow y Gemeynow, Xiążęciu Jmci Stany zostawuią. Względem 4000. *Prusaków*, ktorzy ieszcze przez czas nieiaki zostaną w *Holandyi*, wszystko iuż iest urządzono, y rachuią, że Prowincyi *Holandyi* kosztować będą oni (nie licząc pieniędzy na kwaterę y na opał) 2000. *Złotych* na dzień.

Z L'Orient d. 14. Listop: Dziś uzbraiaią tu Fregatę *la Dryade*, nad ktorą Kommendę obeymie Kapitan *de Kresaint*, y z nią razem oraz z Fregatą drugą *la Meduse*, popłynie do *Jndyi Wschodniey*. Młody Krolewic z *Kochinchiny* (ktory przed nieiakim czasem, do *Francyi* przybył prosić o Sukkurs ku przywroceniu Oyca swoiego na Tron) powroci na Fregacie *la Dryade* do kraiu swego. Krol pozwolił na Sukkurs rekwirowany, y w *Jsle de France* y *Pondichery* potrzebnych maią wziąć żołnierzy y harmaty, dla przywrocenia iego Oyca na Tron. Krolewic chorował od nieiakiego czasu, wszakże y teraz do zupełnego ieszcze nie powrocił zdrowia.

Z Lipstadt d. 19. Listop: Do *Wesel* przechodziło tędy na 200. wozow, mąką ładowanych. Kamera w *Hamm*, od d. 1. tego miesiąca, uczyniła iuż dyspozycye względem Furażow dla powracaiących z *Holandyi* Reymentow.

Numer 99.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 12. GRUDNIA ROKU 1787.

Z Warszawy d. 12. Grudnia. Miecznikoſtwo Ziemi *Sochaczewſkiey*, po poſtąpieniu JP. Jakuba *Zembrzuſkiego* na Łowiectwo teyże Ziemi, JP. Jozefowi *Ruſieckiemu* Miecznikowi *Mſzczonowſkiemu*; Miecznikoſtwo *Mszczonowſkie* po nim, JP. Teodorowi *Staniſzewſkiemu* Skarbnikowi *Sochaczewſkiemu* ſą konferowane.

Ze Lwowa d. 12. Liſtop: Pewny przy Granicy *Tureckiey* ſtoiący Officer Huzarow, piſał ztamtąd Liſt w tych ſłowach: „ Niewiaſta „ z Ziemi *Murzyńſkiey*, Xiężniczka (iak *Turcy* nazywaią) odważyła „ ſię z owych dalekich krain przyiechać aż do tuteyſzych Granic, „ gdzie dnia 4. z znaczną liczbą woyſka przybyła; a to, dla przyłożenia „ ſię do zniſzczenia *Chrześcian*. Na twarzy wyglądać ma, iak Anioł ów, „ ktorego zazwyczay czarno maluią. Wſzakże Huzarowie naſi, „ nie lękaią ſię, ani twarzy czarney, ani Kołczanu, ani ſtrzał, kto„ remi Amazonka ta ieſt uzbroiona. Te 5,000. *Turkow*, ktorzy z „ nią przybyli, zaprzyſięgli iey (iak powiadaią) wierność niewzru„ ſzoną y ſtateczność w każdey potyczce nadchodzącey. Sam *Ma*„ *homet* (iak *Turcy* twierdzą) zeſłał im tę Heroinę z wyſokości, dla „ dopełnienia dziwow, ktore Państwo *Ottomańſkie* tak w *Europie*, iako „ w *Azyi* ieſzcze barziey maią wzmocnić y świetnieyſzym uczynić. „

Z Lipſtadt d. 19. Liſtop: Pewny Maior *de B*** zoſtaiący dawniey w ſłużbie *Holenderſkiey*, otrzymał temi czaſy od Xiążęcia *d' Orange* zlecenie erygowania Korpuſu Huzarow. Zebrał on iuż do 60. ludzi, muſztrował ich, ale nie do ſłużby Woyſkowey, lecz do rabowania, co ſię tak dobrze powiodło, że on około 11. Cetnarow rzeczy drogich z *Holandyi* do tuteyſzego Traktyera, u ktorego przedtym ſtał goſpodą, przeſłał. Chciał on z okoliczności tey, korzyſtać ieſzcze dłużey, ale ſchwytano go, y w kaydany okuto, a kufry iego do *Utrechtu* zabrano.

Z Wiednia d. 20. Liſtop: Słychać, że Feldmarſzałek *deLaudon* do *Czech* poiedzie. Jak tylko drogi przez oſtatnie powodzi zepſute, naprawiły ſię nieco, poſłano natychmiaſt znaczne tranſporta harmat y innych potrzeb Artyleryi do *Czech* y do *Morawii.*

Z Włoch d. 10. Liſtop: Rzplta *Genueńſka* od Dworow *Francuſkiego* y *Hiszpańſkiego* (do ktorych udała ſię w ſwoim z *Sardynią* zakłoceniu) miała odebrać taką Odpowiedź: *Lepſza ieſt ugada uboga, anizeli bogaty Proces* (*Jl vaut mieux s'accommodex pauvrement, que de plaider richement*).

Wielki Xiąże *Toſkańſki* dla *Roſſyi* otwiera teraz wſzyſtkie ſwoie Porty Morſkie, ktore na nowo fortyfikować każe; Dwor zaś *Neapolitańſki* teyże *Roſſyi* ieden Port własnością uſtępuie.

Z Wenecyi d. 6. Liſtop: Regencya naſza na zapytanie *Peterzburſkiego* Dworu, iak będą przyimowane okręty woienne *Roſſyiſkie* w Portach naſzych? Odpowiedziała iuż, iż Rzplta w ninieyſzych okolicznościach *Zbroyną Neutralność* zachować myśli. Rozeſłała także taż Regencya *Liſt Okolny* do ſwoich Poſłow, Miniſtrow, Rezydentow, y Gubernatorow Prowincyi, z ordynanſem, aby żadney z Potencyi woiuiących bárziey nie ſprzyiano. Zalecono im także pilne dać baczenie na Poddanych Rzpltey, ażeby czaſem oni przywięzuiąc ſię do Parcyalności iakiey, ktoreykolwiek ſtronie woiuiącey niepokazywali przychylności więkſzey.

Bey Tunetańſki niechce wniść w ugodę z Rzpltą; przeto J. Pan *Condulmero* zatym, będzie muſiał krążyć z małą Eſkadrą na *Morzu* w bliſkości *Tunis*, dla beſpieczeńſtwa naſzych okrętow kupieckich, a Kawaler *Emo* zabawi na ſtronie Wſchodniey *Srzodziemnego Morza* dla obſerwowania okrętow *Roſſyiſkich* y *Tureckich.*

Z Florencyi d. 6. Liſtop: Dnia 3. tego mieſiąca, Extraordynaryiny kuryer *Neapolitańſki*, przez to Miaſto z liſtami do *Wiednia* y *Peterzburga* ſpieſzył.

Wielki Xiąże *Toſkańſki*, każe Fortecy od ſtrony Morza fortyfikować.

Rzplta *Genueńſka* lądową ſwą Potęgę powiękſza ſześcią tyſiącami ludźmi.

Z Paryża d. 19. Liſtop: Naſi Politykuiący, chcą dochodzić z dyzarmowania naſzych okrętow woiennych w *Toulon*, że wielka do ułożenia roſterkow między *Roſſyą* y *Portą* ieſt nadzieia. Słychać, że JP. *de Choiſeul Gouffier*, Poſeł naſz w *Stambule*, uſilnie pracuie w tym, ażeby *Porta* odſtąpiła od ſwoiey Pretenſyi, ktorą do *Krymu* czyni, tudzież, ażeby Jmperatorowey *Roſſyiſkiey* w nadgrodę ſzkody uſtąpi-

ła *Territorium* y Fortecę *Oczakowa*; na ten czas *Francya*, chce Posses-sye *Porty* gwarantować, do czego y Cesarz Jmć, za roczne pewney Summy pieniężney wyliczenie od *Porty*, gotow iest przystąpić. Czy te wieści na fundamencie iakim są zasadzone, czas odkryie.

Kawa, Cukier, y inne produkta, dla kontynuacyi pokoiu, w *Bordeaux* y *Nantes*, znowu spadły w cenie.

Wczorayszego dnia, prezentowano Krolowi Jmci żołnierza od Reymentu *de Touraine*, ktory 72. lat służył, y cale ieszcze rzeźwo się trzyma. Krol dał mu 100. *Talarow*, a *Monsieur* y Graf *Artezyi* dali każdy 50. *Talarow*.

Z Londynu d. 20. Listop: (Wiadomości *Amerykańskie*) Z *Richmond* w *Wirginii* donoszą, że Pułkownik *Roberson* dowiedziawszy się, iż niektorzy *Jndyanie* z pokolenia *Chikamanga*, przy Iezierze *Tene* osiedli, y tam Miasto swoim zwyczaiem stawić rozpoczeli, dobrał sobie na 150. rownych iemu Towarzyszow y zdradzieckim sposobem napadszy na tych ubogich *Jndyanow*, po większey części ich zamordować kazał, y nikczemne ich ruchomości potym zabrał. Skutek okrucieństwa tego nastąpił ten, że 400. ludzi Piechoty, a 300. ludzi Iazdy od obrażonego Pokolenia *Jndyiskiego*, napadszy na ubogich Mieszkańcow przy rzece *Cumberland*, przeszło 70. Familii w pień wycięli.

Z Charlestown piszą, że w *Mexico* (ieżeli temu wierzyć można) iedna z nayniebespiecznieyszych Rebellii wybuchnęła. Jeden z Potomkow *Montezuma* zrobił się Szefem *Jndyanow*, y iuż *Hiszpanow* w formalney Potyczce raz zupełnie poraził. *Jndyanie* rezolwowani są, iak oni powiadaią, dochodzić y powetować na *Hiszpanach* okrucieństwa, ktore *Hiszpani* na Przodkow *Jndyanow* dawniey wywierali. Stany *Wolne Amerykańskie* poglądaią na to, iako na dobrą okoliczność otworzenia sobie żeglugi na rzece *Missisippi*; iakoż na ten koniec, czynią się iuż przygotowania y związki rozmaite.

Z Dublina d. 16. Listop: W poniedziałek mieliśmy tu powodź nadzwyczayną, przez nieustanne deszcze sprawioną. Rozmaite ulice Miasta zalane były wodą, ktora po niektorych mieyscach do 11. stop wzniosła się. Sprawiona przez to szkoda, w Mostach, Drzewie &c. barzo iest znaczna, y człowiek ieden na swoim łożku utonoł.

Z Amsterdamu d. 24. Listop: Stany *Holandyi* w samey rzeczy iuż uchwaliliły zawrzeć Alians z *Anglią* y z *Prusami*. Jak tylko ten Alians od dwoch wspomnionych Dworow przyięty będzie, tak *Holenderski* Poseł w *Paryżu*, zaraz o tym ma donieść Ministerium *Francuskiemu*, z tym przydatkiem, iż Stany *Generalne* zapewniaią, że przez

ten Alians, w Traktacie R. 1785. między *Francyą* y Prowincyą *Holandyi* zawartym y trwaiącym, odmiana żadna nastąpić nie ma.

Stadhuder Dziedziczny zaproponował Stanom *Holandyi*, ażeby Pardon Generalny y *Annestia*, z potrzebnemi iednak kondycyami y określeniami, była ogłoszona.

Doniesienie z WARSZAWY dnia 12. Grudnia R. 1787.

Billard z wszelkiemi Rekwizytami iest do przedania; ktoby sobie życzył, może dowiedzieć się w *Hotel de Pologne* na *Senatorskiey* Ulicy Nro 467.

Podaie się do wiadomości wszystkim w ogulności Wierzycielom, iakiekolwiek Prawa y pretensye do niegdy Sll: Jana Adama *Kindervatera* Kowala na *Wielopolu* przy *Warszawie* zmarłego maiącym, lub mieć mogącym, iż ciż, od Sukcessorow tegoż niegdy *Kindervatera*, na Sądy Kommissarskie Juryzdykcyi Ziemskiey *Wielopolskiey* przy *Warszawie* w Dworku Nro 1011. przy Ulicy *Krochmalney* od dnia 29. Listop: za tygodni 4: odprawiać się maiące, będąc pozwanemi Edyktalnie wydanym Pozwem konkursowym, stawić się, y z pretensyami swemi popisywać się maią, inaczey bowiem odsądzeni będą.

Dnia 30. Listop: w *Lublinie* ukradziono pewnemu Panu w stancyi szkatułkę, ktorą potym w kilka godzin wyłupioną, z samemi tylko pepierami podrzucono, rzeczy zaś następuiące z niey wzięto: (1) Czerwonych Zło: 260. w złocie samym *Holenderskim*, w worku żołtym płociennym. (2) Pierścionek męski, o iednym brylancie Soliterze, ważącym więcey iak dwa karaty, w koło tego brylantu obwodka wąska ciemna emalie. [3] Obrączka męska, drobnemi brylancikami w koło dwa razy obsadzona, w śrzodku między brylancikami sznureczek z włosow ciemnych. (4) Obrączka złota męska, emalia na niey szafirowa ciemna z napisem na emalii *Wiedzieć komu wierzyć*; po obu brzegach tey obrączki sznurek złoty. (5] Pierścionek mały damski złoty, w ktorym pod szkłem na kości wyraz zrobiony z włosow łuk y faydak ze strzałami. Ktoby po wyrażonych rzeczach dostrzegł złoczyńcę, niechay go raczy przytrzymać, y dać znać do Pocztamtu *Warszaw:* pod adresem do JP. *Dratza* Sekretarza Poczty *Warszaw:* lub do JP. *Makarowicza* Prezydenta Miasta *Lublina*, a mieć będzie nadgrody Czerw: Zł: dziesięć.

JP. *Witkowska*, wynalazła sposob zaprawienia pudru, ktorego własność, czyli moc osobliwsza, ta iest, iż gdy raz lub dwa tym pudrem włosy się przepudrnią, iuż ich, ani w papiloty zawiiać, ani palić nietrzeba, ale się same przez tenże puder doskonałemi staną. Ktoby więc sobie życzył tenże puder sprobować, chętnie się taż Dama przysłuży, aby iey tylko dniem wprzod oznaymiono, a to z przyczyny włosow, kto iakie ma, czy rzadkie y miętkie, czyli też gęste y twarde, aby wiedziała iak ten puder przyprawiać ma. Paczka funtowa tego pudru kosztuie Zł: 6, ktora to paczka na miesięcy trzy wystarczy, aby się iednak innym pudrował, a ten, tylko do zaprawienia włosow utrzymywał. Mieszka ta Dama na Ulicy *Elektoralney* w Kamienicy Nro 795.

Licytacya Dworku *Hendzlowskich* z Ogrodem, stayniami, wozowniami, konkursowi poddanych, między Ulicami *Elektoralna*, *Wygodna*, y *Chłodna*, zwanemi, Nro 775. narożnie sytuowanych, Dekretem Urzędu Miasta *Grzybowa*, na dzień 7. Mca Stycnia, roku 1788. iest naznaczona. Życzący sobie nabyć, w dniu wyżey oznaczonym na Ratuszu tegoż Miasta, o godz: 2. po południu dla zapisania offerencyi, stawić się zechcą.

Z Mocy Sądu JKMci Kommissarskiego między Sll: *Sznelingami* a Kredytorami agituiącym się, iest włoka roli morgow 30. z rolami, łąkami, budynkami tudzież bydło y rzeczy Gospodarskie na Kolonii *Szamocin* przy *Białołęce*, ktorey Licytacya na mieyscu dnia 17. tego Miesiąca odprawiać się będzie.

Doktora Medycyny *Angielczyka* JP. Karola *Alston* z *Edinburga* rodem, sławny y doświadczony Proszek na wyleczenie zarażonego bydła w rożnym gatunku znayduie się do sprzedania u Pani *Szultzowey* Wdowy, mieszkaiącey w tyłach Kamienicy *Hafforta* na *Końskim Targowisku*. Nro 1074. Pakiet zawieraiący w sobie 30. Proszkow, kosztuie Zł: 5. Każdy pakiet obwinięty będzie z Instrukcyą używania tego proszku.